

Warszawa, 28.09.2021

abp. Wojciech Polak
Prymas Polski

Szanowny Księżu Prymasie!

W imieniu grupy 21 osób z wykształceniem medycznym apeluję do Księdza Prymasa o zajęcie stanowiska popierającego nasz wniosek o umożliwienie wjazdu do strefy stanu wyjątkowego, który złożyliśmy do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji 24 września.

Na granicy polsko-białoruskiej rozgrywa się dramat humanitarny. Według organizacji pomocowych setki imigrantów i uchodźców znajdują się w lasach, w bardzo złym stanie zdrowia. Są wychłodzeni, głodni, odwodnieni. Są wśród nich ciężarne kobiety i dzieci. Według opinii polskich władz wszyscy, którzy znajdują się po stronie polskiej, przewożeni są do ośrodków Straży Granicznej, a pomoc medyczna na miejscu jest udzielana przez system Państwowego Ratownictwa Medycznego.

Relacje wolontariuszy działających na miejscu i doniesienia medialne przeczą tym informacjom. Fundacja „Ocalenie” podaje, że zmarły wczoraj po stronie białoruskiej 16-latek z Iraku przebywał wcześniej po stronie polskiej, co wskazuje na to, że Straż Graniczna stosuje nielegalny proceder przymusowego przewożenia imigrantów i uchodźców ze strony polskiej na białoruską. W internecie dostępne są wiarygodne nagrania potwierdzające te informacje. Nie jest też prawdą, że pomoc medyczna udzielana jest wszystkim, którzy jej potrzebują. Nie doczekali jej ci, których zwłoki znaleziono po stronie polskiej. Operator numeru 112 odmówił wysłania zespołu ratownictwa medycznego do grupy czterech nastolatków używając słów "Nie ma znaczenia, czy umiera czy nie umiera. Jest to osoba nielegalnie przebywająca w Polsce, tak?".

Obóz rządzący w swojej retoryce często powołuje się na wartości chrześcijańskie. Wielu jego członków to praktykujący katolicy, którzy deklarują, że autorytet dostojników kościelnych jest dla nich istotny. Dlatego zwracamy się do Księdza Prymasa.

Nasz wniosek do szefa MSWiA nie ma żadnego drugiego dna, ukrytej agendy, motywacji politycznych. Czujemy się, jako medycy, zobowiązani do pomagania ludziom zgodnie z przyrzeczeniami i ślubowaniami, które składaliśmy otrzymując nasze tytuły zawodowe - bez względu na pochodzenie, religię czy płeć. Afgańskie kobiety i kongijscy nastolatki nie zasługują na to, żeby błąkać się i umierać w lasach. Nikt na to nie zasługuje.

Ze względu na dramatyczny charakter doniesień z granicy, zwracamy się do Księdza Prymasa o szybkie i jednoznaczne publiczne poparcie naszej inicjatywy. Czekamy na głos dosadny, wykraczający poza słuszne stwierdzenia o godności każdego życia ludzkiego. Proszę nas poprzeć.

W załączniku przesyłam treść wniosku złożonego do MSWiA i moje dane kontaktowe.

Jakub Sieczko, lekarz